



---

Sandomierz, 1 września 2023 r.

Józef Skura\*

## Westerplatte

*(Z opowiadania plutonowego Władysława Barana)*

Nad wodą jeszcze stały mgły,  
błądząc jak w cieniu noce,  
gdy w ciszy mroku padł gdzieś strzał  
i ozwał się wraz niby grom,  
padł na placówkę naszą „Prom”  
i umilkł. Przedświt w drzewach drżał.

W tę noc czuwaliśmy bez snu  
na Westerplatte w mroku tu.  
Chłód wiał znad wód i ranek wstał,  
rozpętał wokół ognia szal  
i „Schleswig-Holstein” ział z swych dział,  
my tu staliśmy na schwał.

Niewielu tutaj było nas  
w ten groźny dla narodu czas,  
gdy szturm przypuścił na nas wróg,  
gdy toczył się stalowy wał,  
na Westerplatte żołnierz trwał  
i raził wrogów ile mógł.

I ziała groza i trwał huk  
i ludzie się walili z nóg,  
i były trudne noce, dni.  
Wionęła śmierć w tę garstkę serc,  
bijąc w nią niby w twierdzę twierdz,  
a hitlerowcy szli i szli ...

W tragiczne, ciężkie Września dni,  
nie szczędząc swoich sił i krwi,  
kiedy rażony padał las,  
gdy „Schleswig-Holstein” ział z swych dział,  
gdy toczył się stalowy wał,  
trwaliśmy mężnie tutaj wraz.

Pokotem ciał wróg pole słał,  
lecz polski żołnierz bił się, trwał  
na skrawku ziemi swej jak lew.  
Każdy krok drogo płacił wróg.  
Twierdzą nam był ojczysty próg,  
a w bój nas rwał wolności zew.

**Józef Skura** (1914-1983) – tworzył poezję całe dorosłe życie. Urodził się we wsi Maziarz niedaleko Lipska. W 1937 r. został zatrudniony w szkole powszechnej w Minakach (gmina Cyryń) w Nowogródzkiem, ziemi Mickiewicza. Tam poznał swoją przyszłą żonę Natalię, dla której napisał piękne wiersze miłosne. W 1958 r. Państwo Skurowie powrócili do Polski, w 1962 roku zamieszkali w Sandomierzu.

Józef Skura był nauczycielem I LO Collegium Gostomianum i Technikum Budowlanego. Zbiór jego wierszy „Pod płaszczem gwiazd” został wydany w 2006 roku.

---